

Protokół z posiedzenia Komisji Doraźnej
Rady Gminy Suchy Las, z dnia 29.09.2017r.

Przewodniczący Komisji Doraźnej W. Majewski otworzył posiedzenie Komisji w dniu 29.09.2017r. witając jednocześnie gości oraz członków Komisji. W posiedzeniu Komisji uczestniczył również radny P. Tyrka. Przewodniczący stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności – wszyscy członkowie Komisji obecni (3 randych).

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący KD W. Majewski poinformował Komisję, że jest to jedno z ostatnich spotkań w tej sprawie i nie będzie organizował posiedzeń Komisji Doraźnej, mających na celu konfrontację stron. Następnie przewodniczący oddał głos p. radnemu P. Tyrce by wypowiedział się na podstawie wolnej wypowiedzi.

Radny P. Tyrka stwierdził, że złożone dwa donosy na jego osobę są nieprawdziwe. Stwierdził, że p. Różańska, która złożyła donosy nigdy wcześniej nie zawierała w pismach informacji, że odebrała rozmowę z nim jako zastraszanie czy groźby. Radny dodał, że p. Różańska uważa, że był monopolistą na rynku ubezpieczeniowym. Radny stwierdził, że nieprawdziwym jest stwierdzenie radnego K. Pilsasa zawarte w protokole z dnia 05.09.2017 r., że z relacji prezesa ZGK p. radny Tyrka miał najlepsze cele. Radnemu trudno było się odnieść do tej wypowiedzi. Radny dodał, że cena jego usługi była niższa od ceny p. Różańskiej, a wyższa od ceny brokera z Poznania i z tego powodu ani on, ani p. Różańska nie podpisali umowy z ZGK w roku 2016 r. Radny dodał, że wraz z p. Różańską nie pertraktowali dalej, aby proponować swoje oferty. Radny podkreślił, że na ostatniej sesji Rady Gminy wspominał o wyżej wymienionych kwestiach, w momencie gdy p. Różańska składała pisma.

Przewodniczący KD W. Majewski stwierdził, że chce poznać genezę jak radny P. Tyrka zaczął ubezpieczać ZKG. Przewodniczący spytał czy radny P. Tyrka sam zgłosił się do ubezpieczania czy został zaproszony do współpracy przez ZGK. Przewodniczący spytał się również o rodzaj ubezpieczenia dla ZGK czy obejmowało zabezpieczenie mienia ruchomego i nieruchomego.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że około 10 lat temu rozpoczął współpracę z ZGK. Radny dodał, że nie trzyma w archiwum tak starych polis. Radny poinformował członków Komisji, że otrzymał propozycję z inspektoratu PZU skontaktowania się z ZGK, która to spółka była obsługiwana przez agentkę, która przechodziła na emeryturę. Radny dodał, że miał skontaktować się z ZGK i jeśli osoby decyzyjne w spółce chcą dalej kontynuować ubezpieczenie w agencji PZU to mają się z nim skontaktować by przedłużyć. Radny stwierdził, że jeśli ZGK jest zainteresowane kontynuacją współpracy to bardzo chętnie to przejmie, lecz nie pamięta czy był już radnym czy nie.

Przewodniczący KD W. Majewski spytał o to co było powodem nie zaproponowania ubezpieczenia flotowego spółce ZGK.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że nie zaproponował ubezpieczenia flotowego, ponieważ spółka miała być wysoką szkodowość. Radny dodał, że trzeba przejść do wiedzy na temat ubezpieczenia flotowego by wyjaśnić tę sprawę. Szkodowość była na poziomie kilkanaście sztuk rocznie, stawiało to spółkę w sytuacji, że nie można było wprowadzić żadnych dodatkowych zniżek. Analizując szkodowość coraz bardziej się zmniejszała co pozwalało stwierdzić, że po kilku latach spółka wyjdzie na prostą. W momencie uzyskania szkodowości równej 0 będzie można zaproponować ubezpieczenie flotowe. Ubezpieczenie flotowe w przypadku, gdy spółka zajmuje się usługami, które wykorzystują pojazdy specyficzne, a specyfika wiąże się z wykonywaniem przez pojazdy czynności na drogach: odśnieżanie, zmiatanie dróg, pojazdy te mają duże ryzyko uzyskania szkód. Radny stwierdził, że najwięcej szkód dokonywanych było w zimie przy odśnieżaniu dróg. Z tego powodu nie było możliwości zrobienia ubezpieczenia flotowego. Stawki były zaproponowane takie, na jakie agencja ubezpieczeniowa PZU pozwoliła. Ja jako agent PZU nie mogę zaproponować wielkości składek, tylko i wyłącznie multiagent może sprzedawać ubezpieczenia wielu firmom i ma możliwość zmiany składek, zmiany oferty. Radny dodał, że on nie ma takiej funkcji i nie ma możliwości zniżania i podwyższania składek, bo za każde obniżenie musiałby oddać własne pieniądze.

Przewodniczący KD W. Majewski spytał jaki rodzaj ubezpieczenia jest na dzień dzisiejszy bardziej opłacalny dla spółki ZGK: indywidualne samochodów czy flotowe.

Radny P. Tyrka stwierdził, że trudno się wypowiedzieć z pełną pewnością, gdyż nie wie jak aktualnie wygląda szkodowość spółki. Radny dodał, że od momentu przejścia pod ubezpieczenie brokera z Poznania, nie interesuje się tym, bo czeka na ustalenia komisji. Gdyby znał wcześniej treść pytania mógłby przygotować ofertę na jeden pojazd. Radny dodał, że ubezpieczenie flotowe jest przygotowywane przez pracownika PZU nie agenta, pracownik w swoich kompetencjach musi mieć możliwość wprowadzenia zniżek, czy firma je uzyska to zależy wyłącznie od wyższej instancji. Radny poinformował Komisję, że w systemie ubezpieczeniowym i dokumentach nie ma zapisanych składek flotowych. Jest to indywidualne ustalane dla każdej firmy.

Przewodniczący KD W. Majewski spytał czy wcześniej nie było możliwości, aby zaproponować spółce ZGK ubezpieczenie flotowe, czy nie kalkulowała się ta opcja.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że na początku jak podjął się obsługi ubezpieczenia spółki to szkodowość była tak wysoka, że przedstawiając ofertę flotową nie mógłby liczyć na dodatkową zniżkę. Radny dodał, że gdyby w ciągu roku było mniej szkód to przy indywidualnej umowie byłoby taniej niż podpisanie polisy flotowej. Jest to umowa cywilnoprawna, która nie może być przerwana przez żadną ze stron.

Przewodniczący KD W. Majewski spytał czy w okresie do 2006 r., gdy zaistniała sprawa czy były składane inne oferty konkurencyjne spółce ZGK.

Radny P. Tyrka stwierdził, że nie orientuje się. Radny dodał, że mając przed sobą protokoły z posiedzeń komisji, z relacji prezesów ZGK wynika, że takie propozycje były. Stwierdził, że byłoby błędnym działaniem prezesów spółki, gdyby jemu, jednemu z oferentów przedstawiano oferty innych stron. Dodał, że nigdy o to nie występował. Radny zaznaczył, że jeśli opłata na pojazd przykładowo wyniosłaby 450zł to nie mógłby obniżyć ceny do 420 zł i podwyższyć do 480 zł. Kontrola od razu wykazałaby, że jest to niepoprawne. Radny dodał, że kiedyś przy szkodowości w spółce nie wolno było wnioskować o jakiegokolwiek dodatki czy zniżki.

Przewodniczący KD W. Majewski zapytał się o to co jest powodem, że dalej radny P. Tyrka nie ubezpiecza spółki ZGK od 2016r.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że się wycofał. Firma PZU złożyła ofertę, jednak nie była lepsza niż ubezpieczającego brokera z Poznania. Radny dodał, że nie podejrzewa by prezesi ZGK działaliby na niekorzyść spółki i wybrali najkorzystniejszą ofertę.

Przewodniczący KD W. Majewski spytał, czy radny jest świadomy, że podczas rozmowy w biurze u p. L. Różańskiej rozmowa była słuchana przez trzecią osobę.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że nie wiedział. Radny dodał, że usiadł bokiem do p. Różańskiej i widział okno wychodzące na wejście do środka i widziałby jeśli ktokolwiek by wszedł do środka.

Przewodniczący KD W. Majewski spytał czy poinformował p. Różańską, że tylko Pan lub osoba wyznaczona, i tutaj podał nazwisko b. radnej p. Niewczas, będą zawierać ubezpieczenia w ZGK?

Radny P. Tyrka odpowiedział, że spotkanie odebrał jako spotkanie dwóch specjalistów, jako wymianę doświadczenia. Radny dodał, że w opinii prawnej p. Kuligowski stwierdził, że pracuje od 1 grudnia 2001 r. Radny odebrał początek spotkania na takie jakie się zgodził, myślał, że p. Różańska chce uzyskać informacje jak radny to robię, że jego działalność się rozwinęła, czy są jakieś sposoby pomysły. Radny dodał, że zaczynając rozmowę p. Różańska zadała pytanie jak to się stało, że on ubezpiecza spółkę ZGK. Radny wyjaśnił p. Różańskiej tak jak członkom Komisji, że agentka, która przeszła na emeryturę poinformowała inspektorat i od nich radny dostał propozycję skontaktowania się ze spółką ZGK. Radny dodał, że oferta była na tyle zadowalająca, że została podjęta współpraca wieloletnia. Ze strony p. Różańskiej padło pytanie: jeżeli będzie pan przechodzić na emeryturę to będzie kończyć działalność, jak to wygląda. Radny odpowiedział, że PZU tak jak w przypadku radnego nie będzie chciało utracić klientów i poprosi innego agenta, aby przejął klientów. Radny dodał, że jest mnóstwo nowych agencji, radnego w Zielątkowie, w Chłudowie p. Różańskiej i wiele w Suchym Lesie, co jest związane z coraz większą liczbą ubezpieczeń obowiązkowych i dobrowolnych. Radny powrócił do pytania p. Różańskiej i powiedział, że ponownie powtórzył, że na emeryturze przejmie jego polisy inny agent, radny stwierdził, że być może rzucił hasło o p. Niewczas, gdyż myślał o agentach z Suchego Lasu, a to nazwisko pamiętał, bo p. Niewczas była radną w poprzedniej kadencji. Radny dodał, że od momentu zakończenia pracy w Radzie Gminy przez p. Niewczas nie ma z nią kontaktu przyjacielskiego ani biznesowego. Radny stwierdził, że każda firma ubezpieczeniowa

będzie starała się zapełnić pustkę. W PZU jeśli agenci będą chcieli rozwiązać umowę o współpracę to na 3 miesiące przed rozwiązaniem umowy należy poinformować PZU o rezygnacji, to jest czas gdy firma szuka kogoś na miejsce by nie zostawić klienta bez ubezpieczyciela. Radny dodał, że tak było zawsze i będzie.

Przewodniczący KD W. Majewski spytał czy w sposób sugerujący lub zastraszający poinformował p. Różańską, że jest byłym policjantem i ma ona uważać. Przewodniczący poprosił o ustosunkowanie się.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że p. Różańska skończyła studia prawnicze, nie podejmowała działalność w tym zawodzie. Radny wracając do wcześniejszej wypowiedzi powtórzył, że myślał, że nie będzie to spotkanie wrogów, a dwóch osób mających taki sam sposób na życie. Radny na pytanie p. Różańskiej, gdzie odpowiedź jest zawarta w protokole z sesji Rady Gminy, gdy ustosunkował się do donosu, p. Różańska zadała radnemu pytanie jak to zrobił, że się rozwinął, radny odpowiedział, że na początku zarabiał mało ale cieszył się z tego ale początkowe zarobki teraz by go nie satysfakcjonowały. Radny dodał, że pierwszymi klientami byli znajomi, rodzina, pracował w policji przez 20 lat i połowa policjantów z jednostki była ubezpieczona u radnego, ponieważ te osoby wiedziały, że mogą na radnym polegać i był on dla nich pewnikiem dobrej obsługi i sprawiedliwie wyliczonej składki. Pani Różańska stwierdza, że poczuła się zastraszona, radny stwierdził, że nie może nic mądrego odpowiedzieć. Radny przytoczył cytaty z protokołu, wypowiedź radnego K. Pilasa, który stwierdził, że wypowiedź radnego P. Tyrki była niestosowna. Radny kontynuując wypowiedź dodał, że pod koniec spotkania w biurze p. Różańskiej uważał, że rozmowa nie ma sensu, na co p. Różańska stwierdziła, że jeśli on nie zrezygnuje z ubezpieczenia spółki ZGK na jej rzecz to będzie źle. Radny tym stwierdzeniem oburzył się mówiąc czy ma na plecach napisane Caritas. Pani Różańska najprawdopodobniej poczuła się urażona, że radny nie chce zrezygnować z ubezpieczenia spółki ZGK. Radny stwierdził, że z poziomu rozmowy i zachowania można wysnuć wnioski. Radny dodał, że na zakończenie spotkania radny życzył p. Różańskiej rozwoju działalności, na co p. Różańska odpowiedziała, że ona tego życzyć radnemu nie może.

Radny K. Pilas stwierdził, że radny P. Tyrka wysnuwa błędne sformułowania jego wypowiedzi odwołując się do cytatu z protokołu. Radny dodał, że to iż radny P. Tyrka zachował się nieetycznie było potwierdzone przez p. Różańską. Radny stwierdził, że radny P. Tyrka zapomina o ważnej kwestii mianowicie, że pełni funkcję radnego. Radny spytał czy nie zastanowił się nad tym, że ubezpiecza spółkę, której pieniądze zabezpiecza i o nich obraduje. Radny spytał, czy nie pomyślał, że w tej sytuacji jest coś nie tak.

Radny P. Tyrka stwierdził, że nie zapaliła mu się lampka, że jest to coś niestosownego. Radny dodał, że kiedyś ktoś go poprosił o ofertę ubezpieczeniową dla Urzędu Gminy, kontynuując stwierdził, że gdyby doszło do takiej sytuacji internetowy system agentów by radnego zablokował, gdyż nie mógł sporządzić polisy dla jednostek samorządu terytorialnego. System w takiej sytuacji blokuje możliwość wystawienia polisy. Takie ubezpieczenie może wykonać jedynie pracownik etatowy lub broker. Radny dodał, że wiedział i że nie będzie mógł wykonać oferty dla Urzędu Gminy, gdyż dotyczyło to mienia gminnego. Radny poinformował członków Komisji o rozmowie z radcą prawnym z PZU, który stwierdził, że nie ma podstaw by on jako radny nie mógł ubezpieczać spółki ZGK, gdyż nie, jest to własność gminy czy jednostki samorządu terytorialnego tylko mienie stanowiące własność spółki handlowej. Jeśli jest ona spółką gminną to nie stoi nic na przeszkodzie nawet przy zastosowaniu ustawy paragraf 24 ustęp pierwszy. Radny stwierdził, że taka sama zależność występuje, gdy on jako radny głosuje za dofinansowaniem autobusów w ZTM, a z nich nie korzysta.

Radny K. Pilas stwierdził, że nie widzi takiej zależności. Dodał, że nie ma innego operatora wywozu śmieci i innego operatora komunikacji w gminie.

Radny P. Tyrka stwierdził, że są prywatne linie autobusowe oraz koleje państwowe i nie jest to przymus by korzystać z gminnego operatora komunikacji miejskiej.

Radny K. Pilas podsumowując wypowiedź radnego P. Tyrki o spotkaniu z p. Różańską stwierdził, że p. Różańska zupełnie odwrotnie odebrała to spotkanie, jako spotkanie dwóch fachowców. Radny dodał, że z tego spotkania p. Różańska napisała nie donos jak uważa radny P. Tyrka, a raczej informację o zaistniałej sprawie, w której radny P. Tyrka nie był brany pod uwagę jako ubezpieczyciel, a radny. Radny stwierdził, że odniósł wrażenie, iż winowajcom jest PZU. Radny spytał się również o godność agentki ubezpieczeniowej, która odeszła na emeryturę, a jej miejsce zastąpił radny P. Tyrka.

Przewodniczący KD W. Majewski stwierdził, że donos może być podpisany jak i również nie podpisany.

Radny P. Tyrka stwierdził, że nie pamięta jednak jest to kwestia do ustalenia w siedzibie firmy PZU.

Radny K. Pilas stwierdził, że pierwszy raz spotyka się ze stwierdzeniem, że to agencja wysyła swoje oferty do firmy.

Radny P. Tyrka stwierdził, że to pytanie trzeba by skierować do Agencji PZU. Radny dodał, że Agencja PZU kieruje oferty do firm.

Radny K. Pilas spytał czy agencja bezpośrednio wysłała radnego P. Tyrkę do spółki ZGK.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że agencja zgłosiła się do niego i kazała się zgłosić do spółki ZGK, porozmawiać na temat kontynuacji polisy. Radny stwierdził, że udał się do spółki, rozmawiał z dyrektorem i zakończenie było pozytywne.

Radny K. Pilas spytał dlaczego wysłali akurat radnego P. Tyrkę, a nie agentów z rejonu Suchego Lasu, a został delegowany radny z Zielątkowa.

Radny P. Tyrka stwierdził, że nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie i trzeba się zapytać Agencji PZU.

Radny K. Pilas stwierdził, że w Suchym Lesie są bardzo dobrzy agenci ubezpieczeniowi i czy przypadkiem nie trzeba mieć znajomości by dostać się do takiej firmy.

Radny P. Tyrka stwierdził, że może była radna p. Niewczas robiła również oferty dla ZGK.

Radny K. Pilas stwierdził, że jest to niemożliwe ponieważ radny P. Tyrka od około 20 lat zajmował się polisami dla spółki ZGK.

Radny P. Tyrka stwierdził, że spółka ZGK ma ok 20 lat i wcześniej ktoś inny zajmował się ubezpieczaniem jej. Radny stwierdził, że może to była p. Trzeciak, jednak nie wie czy jest, czy była mieszkanką gminy.

Radny K. Pilas spytał czy, gdy radny P. Tyrka pojawił się pierwszy raz w ZGK, rozmawiał z p. Dolatą to od razu uzyskał informację, że przejmie prowadzenie opieki nad spółką.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że umówił się w spółce przez kasę, powiedział że jest agentem ubezpieczeniowym z ramienia Agencji PZU i że agent, który ubezpieczał spółkę odchodzi na emeryturę. Zaproponował przejęcie tej funkcji przez siebie. Radny dodał, że nie uzyskał informacji od razu czy spółka ZGK się zgadza, dopiero po pewnym okresie czasu, gdy kończyła się polisa zadzwonił do spółki i przypomniał o kończącej się polisie i zaproponował, że warto by ją przedłużyć. Radny dodał, że gdy jest się agentem i dojdzie do sytuacji, gdy agent zawini w jakiejś sprawie, to w trybie natychmiastowym jest przerywana współpraca bez podania przyczyny i wtedy agencja prosi o kontakt z firmami zwolnionego agenta, by w imieniu agencji kolejny agent z pełnomocnictwem spotkał się z firmą by przedłużyć ubezpieczenie.

Radny K. Pilas spytał się skąd radny P. Tyrka ma takie informacje.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że jako agent ma wgląd do wszystkich polis PZU zawartych na terenie całego kraju. W momencie, gdy radny będzie mieć sprzęt z dostępem do Internetu to bez problemu może sprawdzić każda polisę.

Radny K. Pilas spytał czy radny P. Tyrka przynaglił prezesa ZGK do podpisania kontynuacji ubezpieczenia.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że jak każdy agent 10,7 dni przed końcem polisy przypominał prezesowi spółki ZGK, że warto przedłużyć polisę. Każde wypowiedzenie polisy ma swoje terminy i jeśli termin się minie to nie można wypowiedzieć polisy.

Radny K. Pilas stwierdził, że jest to kwestia dyskusyjna, gdyż on w dniu zakończenia polisy złożył wypowiedzenie i nie musiał płacić. Radny dodał, że takich terminów nie ma.

Radny P. Tyrka stwierdził, że ustawa była nowelizowana i zostały wprowadzone zmiany.

Radny K. Pilas stwierdził, że prezes ZGK p. Świerkowski poinformował radnych, że nowe ubezpieczenie spowoduje, że spółka w ten sposób oszczędzi kilka tysięcy złotych. Radny dodał, że wiadomym jest, że ubezpieczenie flotowe jest tańsze co przyniesie korzyści spółce. Radny spytał się radnego P. Tyrki czy nie widzi zależności, że jest radnym a ubezpieczał spółkę gminną.

Radny P. Tyrka spytał się o te zależności.

Radny K. Pilas odpowiedział, że jako rany miał wgląd w finanse spółki i decydował o wsparciu finansowym dla tej jednostki. Radny spytał czy radny P. Tyrka nie widzi w tej sprawie dyskomfortu.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że nie widzi. Przedstawił Komisji trzy następujące aspekty. Nigdy spółka ZGK nie zapłaciła radnemu za wykonywanie usługi ani złotówki. To Agencja PZU wypłaca

radnemu pensję. Radny poinformował Komisję, że nigdy nie miał i nadal mieć nie będzie możliwości zawyżania lub obniżania składki, gdyż musiałby dopłacać, byłoby to nieuczciwe i bardzo szybko wychwytałaby to Agencja PZU. Radny dodał, że mógł sprzedać tą usługę tylko spółce, gdyż nie miał możliwości wyboru innej firmy. Stwierdził, że gdyby chciał sprzedać ubezpieczenie innej agencji ubezpieczeniowych to Agencja PZU zrywa z nim umowę. Radny dodał, że czytał wypowiedź prezesa Świerczewskiego i stwierdził, że trzeba by zrobić analizy ubezpieczeń, czy w pierwszych latach gdy radny ubezpieczał spółkę można było zrobić inne ubezpieczenie, przy czym należałoby porównać szkodowość wtedy i dziś. Radny stwierdził, że nie wie jaka przysługiwałaby spółce zniżka za bezszkodowość, niestety przy tym rodzaju działalności firma nie mogła liczyć na preferencje. Składka zależy od szkodowości lub bezszkodowości.

Przewodniczący KD W. Majewski stwierdził, że rozumie iż szkodowość czy bezszkodowość rzutuje na wysokość składki. Przewodniczący KD dodał, że w 2016 r. ubezpieczenie flotowe zaproponowała inna firma, której ofertę przyjęto. Przewodniczący dodał, że faktem jest iż nowa polisa, ubezpieczenie flotowe, jak poinformował p. Prezes Świerkowski, spowodowała obniżenie kosztów związanych z ubezpieczeniem mienia ruchomego o kilkanaście tysięcy złotych. I czy jako agent PZU, również taką złożył?

Radny P. Tyrka stwierdził, że faktem jest to, że oferta była składana, a nie była najniższą ofertą. Radny dodał, że nie ma możliwości ustalenia, która firma ubezpieczeniowa będzie miała najlepszą ofertę dla spółki ZGK.

Przewodniczący KD W. Majewski spytał, dlaczego przez te wszystkie lata do 2016 r., nigdy nie analizował i nie zaproponował radny P. Tyrka ubezpieczenia flotowego spółce ZGK.

Radny P. Tyrka odpowiedział, że nie było propozycji ubezpieczenia flotowego, gdyż przy dużej szkodowości spółki nie można było tego zrobić. Radny dodał, że trudno jest przewidzieć jakby wyglądała sytuacja, natomiast łatwo jest sprawdzić, przeanalizować tą sytuację, ponieważ w spółce ZGK prowadzona jest analiza wypadków.

Radny K. Pilas stwierdził, że Komisja nie analizuje czy oferta mogłaby być tańsza dla ZGK, tylko próbuje rozwiązać zależność radnego i spółki ZGK.

Radny P. Tyrka opuścił posiedzenie o 8:36.

Przewodniczący KD W. Majewski poinformował Komisję o uzyskanej od p. Różańskiej ofercie ubezpieczeniowej, którą zaproponowała w 2016 r., spółce ZGK. Przewodniczący przypomniał członkom Komisji, że w rozmowie z prezesem Świerkowskim usłyszeli, że takowej oferty p. Różańskiej nie było. Przewodniczący dodał, że z rozmowy z prezesem Świerkowskim wynika, że również taka oferta ubezpieczeniowa była złożona również przez p. Niewczas. Przewodniczący poinformował Komisję, że chciałby zrobić krótkie spotkanie z p. Niewczas i poprosić ją o przedstawienie kopii oferty ubezpieczenia. Wszystkie oferty zostaną przeanalizowane przez p. Magera, by komisja miała jasność w tej sprawie. Dodał, że każda pytana osoba ma swoją wersję wydarzeń i należałoby je wszystkie skonfrontować by wyjaśnić rozbieżności wypowiedzi ale Komisja nie jest do tego powołana. Przewodniczący KD zaproponował na przyszły tydzień spotkanie z p. Niewczas by dowiedzieć się czy składała ofertę ubezpieczenia ZGK. Przewodniczący KD W. Majewski stwierdził, że należy poprosić p. Niewczas o kopię oferty. Na następnym spotkaniu będzie krótkie, chronologiczne podsumowanie sprawy i Komisja podejmie decyzję co dalej.

Radny K. Pilas stwierdził, że rozszerzyłby pomysł o przygotowanie i przedstawienie oferty również przez p. Magera.

Propozycja nie została zaakceptowana.

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji, Przewodniczący Komisji W. Majewski zakończył posiedzenie Komisji.

Sporządziła:
Agata Schmidt

Przewodniczący KD
Włodzimierz Majewski